

Warszawa, dn. 30.03.2023 r.

Prof. dr hab. Zbigniew Greń
Instytut Slawistyki Zachodniej i Południowej
Uniwersytet Warszawski

Recenzja rozprawy naukowej i pozostałego dorobku naukowego pani dr Sylwii Sojdy
w związku z wnioskiem o nadanie jej stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk humanistycznych
w dyscyplinie językoznawstwo

Otrzymana do recenzji dokumentacja obejmuje dorobek naukowy osiągnięty po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych, na który składa się publikacja książkowa, zgłoszona jako osiągnięcie naukowe, w myśl Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym, art. 219, ust. 1, pkt 2, oraz 40 oryginalnych artykułów naukowych, 4 artykuły recenzyjne i podręcznik do nauki języka słowackiego, opublikowany we współautorstwie z Miroslavą Kysel'ovą. Po uzyskaniu stopnia doktora nauk humanistycznych w 2007 roku, Habilitantka opublikowała również rozprawę doktorską, w roku 2011.

Ocena rozprawy naukowej

Intensyfikacja i dezintensyfikacja w języku polskim i słowackim,
zgłoszonej jako „osiągnięcie naukowe..., stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny”, w myśl wyżej przywołanego artykułu Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym.

Recenzowana publikacja ukazała się nakładem Wydawnictwa Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, w roku 2022 i liczy sobie 338 stron. Składa się z *Wprowadzenia*, sześciu rozdziałów, *Podsumowania*, *Bibliografii i źródeł*, *Spisu tabel i schematów*, *Wykazu skrótów*, *Indeksu osobowego* i trzech streszczeń: w języku angielskim, słowackim i polskim.

We *Wprowadzeniu* (str. 7-14) odbiorca otrzymuje założenia wstępne wyboru tematu i jego potraktowania przez Autorkę oraz krótki przewodnik po tekście rozprawy. Rozdział I (str. 15-48), zatytułowany „Kategoria intensywności w badaniach lingwistycznych”, po uzasadnieniu dla pojmowania intensywności jako kategorii językoznawczej, prezentuje dotychczasową literaturę przedmiotu na ten temat, przede wszystkim w językoznawstwie polskim i słowackim, ale z konieczności również poza tym obszarem badań. Bardziej szczegółowo zagadnieniami teoretycznymi, wiążącymi się z kategorią intensywności, Autorka zajęła się w rozdziale II (str. 49-70), pt.: „Intensywność i intensyfikacja w języku”. Rozpatruje tu zależności między intensywnością a normą (językową) i skalą, intensywnością a stopniowaniem, a następnie również kategorią dostateczności i ekspresywności. Zauważa różnicę między intensywnością pośrednią i bezpośrednią, oraz między intensywnością jako stanem, a intensyfikacją i dezintensyfikacją jako procesem.

W rozdziale III, pt.: „Intensyfikatory w lingwistyce” (str. 71-85) zajęła się wykładnikami wykorzystywanymi w procesie intensyfikacji i ich kategoryzacją, w dotychczasowej literaturze przedmiotu. Następny rozdział, „Intensywność w przymiotnikach” (str. 87-161) ma już charakter analityczny. Habilitantka przyjęła założenie, iż punktem wyjścia, w analizie będzie dla niej język polski. Jednakże w przypadku gdy dla słowackiej konstrukcji *pri-* + Adj brak analogicznej formalnie konstrukcji polskiej **przy-* + Adj (w polszczyźnie ekwiwalentami jej są konstrukcje przyimkowe: *za* / *zbyt* + Adj.), wychodzi od materiału słowackiego. Analizę przeprowadza osobno w zależności od realizowanej funkcji wzmacniającej lub osłabiającej, z podziałem na konstrukcje prefiksalne, prefiksoidalne i sufiksalne.

Następny rozdział, VI, (str. 163-251), pt. „Intensywność w czasownikach”, ma charakter mieszany. Rozpoczynają go rozważania na temat wydzielenia określonych rodzajów czynności (w terminologii Autorki: rodzajów akcji), z punktu widzenia wpływu kategorii intensywności na system ich klasyfikacji. W rozprawie przyjęto bowiem, w analizie realizacji czasownikowych omawianej kategorii, rodzaje czynności jako nadrzędne kryterium klasyfikacyjne i porządkujące wyniki analizy na klasy znaczeniowe, wewnątrz których wyróżniono określone typy słowotwórcze, na podstawie wykładników formalnych, konstrukcji prefiksalnych. W tym wypadku punktem wyjścia okazała się więc płaszczyzna znaczeniowa, niezależnie od tego, czy określona konstrukcja formalna jest realizowana w języku polskim (jako zakładanym punkcie wyjścia analizy), czy nie. I tak na przykład w „formacjach inchoatywno-intensywnych” wykazano konstrukcje: [*s-/z-*; *vz-* + V] (str. 196), które są realizowane jedynie w języku słowackim. Z kolei w tej samej kategorii semantycznej konstrukcje [*za-* + V] mają potwierdzenie jedynie w języku polskim. Zdarzają się oczywiście konstrukcje analogiczne w obu językach, jak np. [*prze-* +V] i [*pre-* + V] w „formacjach perduratywno-intensywnych” (str. 197-199).

Układ taki zastosowano w drugiej części rozdziału, analityczno-materiałowej, jedynie do struktur przedstawiających mechanizmy intensyfikacji. Struktury realizujące proces dezintensyfikacji potraktowano łącznie, wydzielając w nich klasy z punktu widzenia zastosowanych typów słowotwórczych. Osobno omówiono również „Intensywność w czasownikach ekspresywnych” (str. 241-251), jako realizowaną formacjami sufiksalnymi.

Rozdział VII, pt. „Intensywność w strukturze semantycznej leksemu” nie traktuje de facto o procesach intensyfikacji / dezintensyfikacji, lecz dotyczy przypadków, w których cecha (sem) intensywności nie jest nabywana w procesie – jest ona wpisana w strukturę semantyczną leksemu (str. 253). I w tym wypadku zastosowano kryteria semantyczne klasyfikacji materiału językowego, przez wyodrębnienie cech (semów) charakteryzujących intensywność czynności / akcji. Autorka pisze, iż mamy tu do czynienia z „intensyfikacją czasownika”, co wydaje się wątpliwe, zważywszy na fakt, że cecha intensywności jest „wpisana w znaczenie podstawy” (str. 258), a więc jako cecha predykatu nie jest nabywana w procesie tworzenia czasownika. Świadczy o tym również brak jakiegokolwiek klasyfikacji formalnej wewnątrz wyróżnionych klas semantyczno-leksykalnych.

W *Podsumowaniu*, raczej o charakterze ogólnym, przedstawiono próbę syntezy wyników badawczych. Brak jednak zestawienia wyników cząstkowych konfrontacji językowej, poszczególne fragmenty podsumowano w rozdziałach analitycznych.

Rozprawę uzupełniają narzędzia tekstotwórcze, a to, oprócz bibliografii i wykazu źródeł materiału językowego, także wykaz skrótów, indeks osobowy i stosowne streszczenia.

Autorka rozprawy podjęła się zadania badawczego dotychczas szerzej nierozpoznanego w badaniach porównawczych, polsko-słowackich. Stanowi to bez wątpienia duży walor podjętej problematyki badawczej. W realizacji tego zamierzenia zobowiązana była oczywiście do uwzględnienia zarówno dotychczasowej literatury przedmiotu, przedstawiającej problematykę intensyfikacji językowej na najróżniejszym materiale językowym, jak i wymogów teoretyczno-metodologicznych w zakresie językoznawstwa konfrontatywnego.

Jeśli chodzi o pierwsze zadanie, umiejscowienia pracy na tle dotychczasowej literatury przedmiotu, Autorka wywiązała się z niego nawet z pewnym naddatkiem. Szczegółowo przeanalizowała zagadnienia związane z pojęciem intensyfikacji, obok intensywności, jak i dezintensyfikacji, scharakteryzowała stosowaną terminologię, proponując własny punkt wyjścia, jak też nakreśliła szerokie spektrum prac na materiale języków ujętych w rozprawie, oprócz tego innych języków słowiańskich, a nawet języków niesłowiańskich.

W części rozprawy omawiającej podstawy teoretyczno-metodologiczne pojawiają się pewne niejasności. Nie do końca otóż wiadomo, jak Autorka rozumie dwa używane przez nią terminy: *intensywność* i *intensyfikacja*. Relację między nimi opisuje w podrozdziale „Intensywność a intensyfikacja i dezintensyfikacja” (str. 66-70). Sformułowania tam zamieszczone (również z powołaniem się na literaturę przedmiotu) są jasne: „Zasadnicza różnica pomiędzy intensywnością a intensyfikacją sprowadza się do tego, że pierwsza oznacza cechę statyczną, która danej substancji przysługuje, druga dynamiczny proces, któremu ta substancja może podlegać. „ (str. 69-70). Pisząc w skrócie, zgodnie z adnotacją na stronie 15., istnieje między nimi zależność hipero- hiponimiczna, cytując: „Punktem wyjścia do komparatywnego, polsko-słowackiego opisu tego obszaru, będzie przegląd dotychczasowych prac dotyczących intensyfikacji i dezintensyfikacji na tle szerzej pojmowanej kategorii intensywności w lingwistyce.” [„intensywności w języku” ? ZG]. Jednakże w praktyce zdaje się ich używać czasami jako terminów synonimicznych, porównajmy na stronie 18., w podrozdziale zatytułowanym „Stan badań nad **intensywnością**” obok siebie sformułowania: „...obraz metodologii badawczych zauważalnych w badaniach nad **intensywnością**...” i zaraz w następnym akapicie: „Zagadnienie **intensyfikacji** było w literaturze często omawiane...”. Podobnie w *Podsumowaniu*, na stronie 278 „**Intensyfikacja** jest w języku słowackim zestawiana...czy **intensywną mnogością**” [wytluszczenia ZG]

Pewne problemy terminologiczne pojawiają się też w innych miejscach pracy, na przykład przy omawianiu definicji pojęcia „kategoria”. Autorka powołuje się na definicję tego terminu ujętą w *Słowniku wyrazów obcych* PWN, nie odnotowując jednakże, że przytoczona przez nią definicja nie odnosi się do kategorii jako takiej [a tak to przedstawia], lecz jedynie do kategorii „semantycznej lub syntaktycznej” w ujęciu logiki [SWO PWN, str. 539]. Wydaje się, że, jak wynika z kontekstu, Autorka chciała przedstawić ogólną definicję terminu kategoria. Właściwsze byłoby może jednak w takim wypadku odwołanie się do definicji na przykład z *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* (wyd. I, str. 261). Podobnie, kiedy definiuje termin „norma” (na stronach 50nn), odwołuje się do sformułowania podanego przez Polski Komitet Normalizacyjny, a więc ciało niezajmujące się zasadniczo problematyką językoznawczą (choć nieobca mu jest problematyka terminologiczna). Wydaje się, że wystarczająco uzasadnione

byłoby ograniczenie się do charakterystyki tego pojęcia na gruncie językoznawstwa – dobrym punktem wyjścia mogłaby być definicja w EJO lub w nowszym słowniku: czechency.org.

Podobnie można mieć wątpliwości co do rozumienia przez Autorkę pojęcia *tertium comparationis*. Zasadniczo nie deklaruje ona wypracowania tak rozumianej (jako „trzeci” system) podstawy porównania, skoro jasno stwierdza, na stronie 13., że przyjmuje jako sposób postępowania (procedurę badawczą) wyjście od języka polskiego (języka A) do języka słowackiego (języka B). Brak tu więc miejsca na „język” C – *tertium comparationis*, jako twór / model teoretyczny, pozwalający na równorzędną charakterystykę jego realizacji w obu porównywanych językach.

Przyjmując jako punkt wyjścia i płaszczyznę odniesienia język polski, zakłada, że „takie podejście pozwala na wskazanie cech wspólnych dla języka polskiego i słowackiego oraz cech charakterystycznych dla każdego z porównywanych języków” (str. 13). Założenie to jest prawdziwe, o ile nie ma w języku słowackim cech / form charakterystycznych tylko dla niego, niemających odpowiedników polskich w ramach rozpatrywanych wykładników formalnych. Wobec bliskości typologicznej analizowanych języków jest to możliwe, ale nie do końca pewne, o czym zresztą świadczą niżej przedstawione przykłady. Jednocześnie na stronie 8. jako punkt wyjścia podano płaszczyznę znaczeniową: „Celem badacza językoznawstwa konfrontatywnego jest pokazanie, jak znaczenie w jednym języku jest oddawane w innym”, a więc w wypadku kierunku od języka polskiego do języka słowackiego podstawą jest system znaczeniowy w języku polskim. Ujęcie takie mnie przewiduje jednak przypadków, w których różnice między językami sprowadzają się do różnic w strukturze głębszej, znaczeniowej. Jednocześnie na stronie 278. Autorka powołuje się na wykorzystane przez nią *tertium comparationis* – „morfologiczne środki wyrażania kategorii intensywności”, co na stronie 48. zostało jednak określone jako „przedmiot badań”: „przedmiotem badań w niniejszej pracy uczyniłam wyłącznie formalne, morfologiczne wykładniki intensyfikacji i dezintensyfikacji, próbując wskazać ich funkcje w modyfikacji podstaw przymiotnikowych oraz czasownikowych”. Zgodnie z tą deklaracją nie wiadomo jak rozumieć całe fragmenty poświęcone leksykalnym formom (intensyfikatorom) wyrażania kategorii intensywności. Nb. Autorka nie powołuje się na ewentualną literaturę przedmiotu, dotyczącą problematyki *tertium comparationis* w konfrontacji językowej.

Pomimo zgłoszonych tu pewnych zastrzeżeń, dotyczących podstaw teoretyczno-metodologicznych, przyznać należy, że Autorka przeprowadziła wręcz drobiazgową analizę samej kategorii intensywności w jej wielorakich uwarunkowaniach. Podstawę materiałową stanowią jednakże przede wszystkim dokonania z dotychczasowej literatury przedmiotu, pieczołowicie zrelacjonowane i opatrzone materiałem własnym, a nie systematycznie przeprowadzone badania (co stwierdzono na stronie 280.). Autorka ma świadomość ograniczeń, jakie narzuca jej tak przyjęta metoda pracy, stwierdzając w Podsumowaniu: „Taki dobór materiału nie jest z pewnością kompleksowy”. I dalej: „Moim zamierzeniem była przejrzysta egzemplifikacja wywodu kontekstami zaczerpniętymi z korpusów językowych, zdaję sobie jednak sprawę z ograniczeń związanych ze złożonością i wielowątkowością podejmowanych zagadnień.” (str. 280) Stąd też zdarza się, że braki w literaturze przedmiotu nie znalazły uzupełnienia z badań własnych Autorki. Nie pozwala to również na generalizacje różnic polsko-słowackich, jak na przykład na stronie 282.: „... w języku słowackim występuje więcej czasowników z kwalifikatorem ekspresywny i więcej synonimicznych odpowiedników

czasownika nienacechowanego” [to znaczy większe bogactwo czasowników w ogóle, nacechowanych i nienacechowanych ? ZG]

Z obowiązku recenzenckiego można oczywiście odnotować pewne potknięcia w tekście, interpretacyjne i redakcyjne. Nie do końca jest jasne rozdzielenie typów intensywności bezpośredniej i pośredniej (strona 10. i 65-66). Intensywność bezpośrednia uzyskiwana jest w ujęciu Autorki przez zastosowanie odpowiedniego afiksu intensyfikującego, dzięki czemu derywat nabiera charakteru intensywnego lub też jest ona wpisana „w strukturę semantyczną leksemu”, np. *ryczeć, śliczny, szpetny* (str. 65), natomiast intensywność pośrednią uzyskuje się dzięki dodatkowym wykładnikom intensywności, przymiotnikom i przysłówkom, np. *ulewny, bezdenny, głęboki* (str. 65). Czy jednak o tym, że są to „wykładniki intensywności” nie decyduje fakt, że intensywność wpisana jest w ich strukturę semantyczną?

Nie jest dla mnie zrozumiałe stwierdzenie na stronie 12.: „Należy tu również zaznaczyć, że dobór derywatów poświadczonych egzemplifikacjami jest moim arbitralnym wyborem. Staralam się dobrać takie przykłady, które nie budzą wątpliwości przy wskazywaniu interesującej mnie problematyki intensyfikacji oraz dezintensyfikacji treści.” Nie przypuszczam, że Autorka świadomie unikała egzemplifikacji, które nastęrczałyby problemy interpretacyjne.

Na stronach 46., 58. i 78. znajdują się odesłania do pracy Dziwirek Katarzyny (*Escape from etymology? A corpus study of Polish adjectival intensifiers to appear, 2020 ?*) – brak jej w bibliografii, choć jest w tekście głównym, na stronie 46. Cytowana na stronie 46. Reichelt Susan w wykazie bibliografii zyskała błędną formę nazwiska Reicheld. Na stronach 62-63 w cytatach czeskich przeoczono literówki: *vrsevším, stylistických, potvrduje* (słowacyzm).

W interpretacji określeń intensywności w postaci adiektywnej i adwerbialnej, na stronie 65., równoznaczność tam wskazana ze znaczeniem ‘bardzo’ sprawdza się jedynie w konstrukcjach adwerbialnych, a więc *niezwykle zdolne dziecko*, to rzeczywiście ‘bardzo’ *zdolne dziecko*, ale już w konstrukcjach przymiotnikowych istotny jest fakt intensyfikacji znaczeniem ‘bardzo’ znaczenia przymiotnikowego, np. *ulewny deszcz* ‘bardzo wielki’ *deszcz, bezdenny smutek* ‘bardzo wielki’ *smutek*. Pojawia się przy tym pytanie, do czego odnosi się znaczenie ‘bardzo’ w określeniach *ciężka choroba, wysoka temperatura* ? Czy może w tym wypadku mamy do czynienia z intensywnością bezpośrednią, wpisaną „w strukturę semantyczną leksemu” (przynajmniej w tych kontekstach wyrazowych)?

Na stronie 82. dla pełnej jasności należałoby stwierdzić *expressis verbis*, że minoryzatory to komparatywy parwyfikatorów, analogicznie jak majoryzatory są formami komparatywu magnifikatorów. Stwierdzenie na stronie 98., iż „Derywaty [typu *przebogaty, przeczysty* itp. – ZG] funkcjonujące współcześnie często mają charakter literacki, pretensjonalny” rozumiem w ten sposób, że są one stylistycznie nacechowane.

Na stronach 101-103 przedstawiono konstrukcje polskie *nad-* + Adj, którym w języku słowackim odpowiadają konstrukcje analityczne z przysłówkiem *veľmi* (tak na str. 103., za Vojtekovą). Wyjątkowo jednak i w języku słowackim może się pojawić ta konstrukcja, na przykład polskiej formie *naddźwiękowy* (str. 103) odpowiada słowacki przymiotnik *nadzvukový*.

W formacji *pra-* + Adj, na stronach 103-104 widoczne są dwa podtypy, w którym (1) prefiks *pra-* wnosi znaczenie ‘przed’, jak w konstrukcji *prahistoryczny*, lub (2) ‘bardzo’, jak w *prastary*, *pradawny*. Wszystkie one mają znaczenie ‘pierwotny’.

Na stronie 117. Autorka odnotowała przysłówkowe formy w języku słowackim, *super* w funkcji orzecznika w zdaniu, np. *pri mori bolo super*. Formy takie w języku polskim są również możliwe, np. *Było tam super! Polecam!* W podsumowaniu porównania konstrukcji osłabiających przymiotnikowych, na stronie 161., zdaniem Autorki na podkreślenie zasłużył fakt zabarwienia emocjonalnego „derywatów osłabiających w języku słowackim”. Można jednak zauważyć, że i w materiale polskim zjawisko takie występuje, np. w formacjach na -owity: *chorowity*, *slabowity*, na -aty: *sloniowaty* etc.

Można się zgodzić z Autorką, że „nie da się precyzyjnie wyznaczyć kryteriów semantycznych, bezdyskusyjnie wskazujących na intensywność czasownika” (str. 165), nie oznacza to jednak, że językoznawca jest bezradny wobec konstrukcji czasownikowych. Skoro zakładamy, że o intensywności decyduje zawarty w jednostce sem intensywności, to winniśmy podjąć próbę dekompozycji semantycznej lub parafrazy z wykładnikiem intensywności. Autorka niejednokrotnie zresztą dokonuje tego rodzaju operacji, np. z wykorzystaniem ekwiwalentów leksykalnych o znaczeniu ‘bardzo’. Nie do końca rozumiem też istotę komponentu intensywności, jako „naddatku semantycznego” (str. 166).

Na stronie 173. definicję *intensivum* podano z powołaniem się na *Słownik terminologii językoznawczej* z 1970 roku. W bibliografii brak tej pozycji, a chodzi oczywiście o słownik trójki autorów, Z. Gołąba, A. Heinza i K. Polańskiego, i to drugie wydanie. Nb. na tej samej stronie są jeszcze dwie pozycje bibliograficzne przywołane, Kątny 1994 i Łaziński 2020, których również brak w wykazie literatury przedmiotu.

W analizie formalnej konstrukcji czasownikowych Autorka niejednokrotnie posługuje się pojęciem formantu nieciągłego, np. *roz- się* (str. 193), *na- sa* (str. 209), *na- się* (str. 214-216). Nie jest jednak w tym względzie konsekwentna, porównajmy: *przetrenować się* (str. 200) dokumentuje formant nieciągły *prze- się*, gdyż brak formy wyjściowej **trenować się*, jest *trenować* – Autorka interpretuje to jako formację przedrostkowa *prze-* + V; podobnie *przepracować się* (ale w tym samym akapicie *przeforsować się* wywieść można od formy *forsować się*). Na następnej stronie również przemieszano formacje prefiksalne z formacjami nieciągłymi, a więc: *zaprzestać* : *przestać*, *zapodziać się* : *podziać się*, obok *zpracować się* : *pracować* (brak **pracować się*), *zasiedzieć się* : *siedzieć* (brak **siedzieć się*), *zaczytać się* : *czytać* (brak **czytać się*). Na stronach 205-206, w ramach struktury *roz-* + V przemieszano formacje zgodne z nią: *rozbudować* : *budować*, *rozbudzić* : *budzić*, *rozpanoszyć się* : *panoszyć się*, z konstrukcjami z formantem nieciągłym: *rozbalować się* : *balować* (**balować się*), *rozromansować się* : *romansować* (**romansować się*). Podobnie w materiale słowackim przykłady takie bywają czasem przemieszane, np. w formacji *za-* + V (str. 202-203) podano *zapozeral sa* : *pozerat' sa*, obok *zadumala sa* : *dumat' (brak *dumat' sa)*.

Tabela na stronie 242., przedstawiająca „formanty czasownikowe intensyfikujące i atenuacyjne” wymienia jedynie „formacje saturatywno-intensywne” jako te, które powstają z wykorzystaniem formantu nieciągłego, nie uwzględnia zaś przypadków w innych formacjach, gdzie obok jednoelementowych formantów, prefiksalnych, wykorzystywane są również formanty dwuelementowe, nieciągłe.

Przytoczone przykłady nie zawsze dobrze informują o procesie derywacji, np. na stronie 205. forma *obkuty* sugeruje, że mamy rzeczywiście do czynienia „jedynie” z formacją prefiksálną *o-/ob-/ +V*. Jest to jednak forma, w znaczeniu wykorzystanym w przykładzie, w stronie biernej od *obkuć się*, a to zaś utworzono od *kuć* formantem nieciągłym *ob- się* (brak **kuć się*). Podobnie na stronie 200. mamy formę pasywną *przejezdony*, od podstawowego czasownika *przejeść się*, utworzonego formantem nieciągłym *prze- się*, od *jeść* (brak **jeść się*). Również w innych kategoriach czasownikowych można stwierdzić przemieszanie formalne derywatów prefiksálnych z derywatami z formantem nieciągłym z elementem *się / sa*.

Nie jest jasne, dlaczego Autorka rozdzieliła opis polskiej formacji *prze- + V* (str. 205) i słowackiej *pre- + V* (str. 210), w ramach tej samej kategorii znaczeniowej i z podobnymi przykładami: pol. *przemoknąć*, słowackie *prechladol*, z dodatkową informacją w tym wypadku o „osiągnięciu niekorzystnego rezultatu” (co i w polskim *przemoknąć* można by stwierdzić).

Jako szczególny typ słowacki podaje Autorka na stronie 209. formację *na-* sa, typu *najest' sa*, *nažrat' sa* etc. Jednakże i w języku polskim analogiczna formacja jest poświadczona, np. *najeść się (do syta)*, *nażreć się*, choć z pewnością jest rzadsza.

Na stronie 230. w formacjach atenuacyjnych wymieniono *przechlać*, *przehulać* (z literówką: *przehylać*). Zgodnie z definicją słownikową raczej trudno znaleźć w nich małe natężenie czynności *chlać* i *hulać*. Podobnie wątpliwy jest charakter atenuacyjny w nie zawsze poświadczonym w słownikach polszczyzny czasowniku *przekosić*.

W podrozdziale [*po- + V*] na stronie 234. wspomniano fakt dodatkowego wskazania niskiego poziomu realizacji akcji środkami leksykalnymi: *trochę*, *nieco*, ale w tym samym miejscu podano przykłady z innymi formacjami: *przy- + V* i *prze- +V*. Informacja ta nie znalazła się jednak w podrozdziałach poświęconych właśnie tym formacjom, brak tam również stosownego odsyłacza.

Analiza formacji czasownikowych atenuacyjnych stwarza wrażenie nieco przypadkowej. Dla języka polskiego na podstawie literatury przedmiotu wymieniono (na stronie 230.) formacje *nad-*, *o-/ob-*, *po-*, *prze-*, *przy-*, *u-*, w osobnych podrozdziałach omówiono: *pod-* i *przy-* (łącznie), *prze-*, *po-* (x 2), *nad-*, *niedo*, dla języka słowackiego: *o-*, *na-*, *po-*, *pri-*, w osobnych podrozdziałach jedynie: *po-* (x 2), *nedo-*.

Nie do końca jest jasna relacja między formacją iteratywno-intensywną czasownika a formacją frekwentatywno-intensywną. W *Podsumowaniu* na stronie 283. Autorka stwierdza, że „Iteratywno-intensywny RA [w języku polskim ZG] nie ma swojego odpowiednika w języku słowackim, mamy natomiast do czynienia ze wzmacniającą rolą sufiksów w słowackich czasownikach frekwentatywnych.” Jest to zgodne z wywodem na stronach 212-214, gdzie dla formacji iteratywno-intensywnej w języku polskim podano formacje prefiksálne *roz-*; *wy-*; *nad-*; *na-*; *za- + V*, a analogicznie dla języka słowackiego zanotowano w tym podrozdziale intensywny charakter frekwentatywów sufiksálnych na *-va-*, *-áva-/iava-*, *-ava-*, *-ieva-*, *-úva-*. Jednakże w podsumowaniu w tabeli na stronie 242. oba te typy słowotwórcze umieszczono w tej samej kategorii „formacji iteratywno-intensywnych”. Wydaje się, że semantyczny punkt wyjścia analizy (od rodzajów czynności) uprawnia do takiego właśnie rozwiązania, gdyż wyjście od funkcji zobowiązuje do wymienienia form je realizujących.

Wszystkie podane tu, z obowiązku recenzenckiego, wątpliwości pokazują, że zagadnienie intensywności nastrocza wiele problemów interpretacyjnych, gdyż kategoria ta

może być realizowana wieloma środkami, o różnym charakterze i nie zawsze daje się sprowadzić do formalnie „wspólnego mianownika”.

Niezależnie od zastrzeżeń tu zgłoszonych, o różnej wadze, podkreślić należy fakt, iż recenzowana rozprawa wnosi wiele nowych spostrzeżeń do poznania tej kategorii, zwłaszcza na materiale dwóch języków typologicznie bliskich i może stanowić podstawę do dalszych badań szczegółowych i uściśleń interpretacyjnych.

Ocena pozostałych osiągnięć naukowych, dydaktycznych i organizacyjnych, w myśl art. 219, ust. 1, pkt 3 Ustawy

Przedstawiony do recenzji dorobek prezentuje się liczbowo bardzo dobrze. Stanowią go, oprócz wyżej recenzowanej rozprawy habilitacyjnej i książki tzw. podoktorskiej (*Procesy uniwerbizacyjne w języku słowackim i polskim*. Katowice 2011), 10 tekstów opublikowanych w czasopiśmie naukowych i 30 w tomach zbiorowych (łącznie 40 oryginalnych tekstów naukowych oraz, dodatkowo, 4 artykuły recenzyjne). Zbiór ten jest tematycznie zróżnicowany, pokazuje, że Habilitantka porusza się swobodnie na różnych płaszczyznach refleksji językoznawczej.

Pierwszą grupę stanowią teksty tematycznie związane z rozprawą habilitacyjną, prezentujące bądź fragmenty przedstawione również w rozprawie, w nieco innym ujęciu, bądź też rozbudowane w stosunku do treści rozprawy, bardziej szczegółowe lub poboczne wątki. Do grupy tej zaliczyłbym¹: *The intensifying function of reduplication in contemporary Polish and Slovak* (2022); *O intensyfikowaniu treści w blogach internetowych* (2021); *Wykładniki dezintensyfikacji w aspekcie konfrontatywnym polsko-słowackim* (2020); *Prefiks(oid)y "mini-", "mikro-", "nano-", "maxi-", "makro-", "giga-" i ich funkcja intensyfikująca we współczesnym języku słowackim* (2020); *Adverbial intensifiers in contemporary Polish and Slovak* (2019); *Lingwistyczna kategoria intensywności w językoznawstwie polskim i słowackim* (2018); *Intensywność treści w paratekstach prozy Pavla Rankova* (2017); *Kategoria intensywności w stylu potocznym języka słowackiego* (2018); *Przedrostki o wartości intensyfikującej w leksyce słowackiej* (2017). Ocena ich jest zbieżna z oceną odpowiadających fragmentów rozprawy.

Zaprezentowane w niektórych tekstach (np. *O intensyfikowaniu treści w blogach internetowych*; *Intensywność treści w paratekstach prozy Pavla Rankova*, *Adverbial intensifiers in contemporary Polish and Slovak*) wyjście poza zakres pracy, w problematykę szczegółową, należy ocenić pozytywnie. Dokumentuje wielorakie i szerokie (w niektórych przypadkach wyraźnie pogłębione w stosunku do ujęcia w rozprawie habilitacyjnej) podejście Autorki do zagadnień intensywności w języku i procesów intensyfikacji oraz dezintensyfikacji.

Bliskie tej tematyce są teksty zajmujące się innymi, pokrewnymi kategoriami znaczeniowymi czasownika, a to kategorią efektywności: *Kategoria efektywności w polskich i słowackich czasownikach prefiksalnych* (2020) i refleksywności z pasywnością: *Refleksywność i pasywność w języku słowackim – uwagi wstępne* (2014). Problematyki rodzajów czynności dotyczy też tekst: *Plurakcyjność czasowników w języku polskim i słowackim* (2022).

¹ W recenzji ograniczam się jedynie do odnotowania tytułów tekstów i roku wydania, ich pełny zapis bibliograficzny znajduje się w dokumentacji złożonej przez Habilitantkę.

Teksty te wiążą się z problematyką przedstawioną w rozprawie habilitacyjnej od strony funkcji językowej. Z kolei z punktu widzenia sposobów wyrażania tej kategorii, do rozprawy nawiązują cały szereg artykułów, w których poruszano zagadnienia z zakresu analiz leksykalno-semantycznych. Są to: *Partykuły słowackie jako parenteza* (2019), *Pojęcie szczęścia w języku słowackim w ujęciu psycholingwistycznym* (2016); *Działalność usługowa w leksyce słowackiej – kiedyś i dziś* (2016); *Polska i słowacka terminologia judykacyjna – implikacje dydaktyczne* (2016); *Język emocji w słowackim dyskursie publicystycznym* (2013, z Szymczak-Rozlach M.); *Funkcjonowanie dysfemizmów w języku. Studium konfrontatywne polsko-słowackie* (2011); *Homonimia i polisemia na tle procesów uniwerbizacyjnych w polskim i słowackim systemie językowym* (2010); *Dysfemizmy w polskich i słowackich korpusach językowych* (2010); *Dysfemizmy w językoznawstwie polskim i słowackim – zarys problematyki* (2010); *Językowy obraz świata w dysfemizmach – analiza polsko-słowacka* (2009).

W dorobku Autorki można też wydzielić zespół prac poświęconych współczesnym problemom zarówno języka słowackiego, podlegającego różnorodnym tendencjom rozwojowym, jak i komunikacji językowej. Po pierwsze, jest to próba uchwycenia zmian językowych w artykule: *Dynamika rozwoju współczesnego języka słowackiego - aspekt gramatyczny* (2016). Po drugie zaś mowa o artykułach z zakresu pragmatyki. Wyodrębnia się tu cykl tekstów o języku polityki, a to: *Słowacka i polska politolingwistyka* (2010); *Politická komunikácia na poľských a slovenských internetových stránkach* (2009); *Środki perswazji językowej w słowackim i polskim języku polityki* (2009); *Politické slogany – polsko-slovenská konfrontatívna analýza* (2008), ale też o języku Internetu: *O intensyfikowaniu treści w blogach internetowych* (2021); *Realita vo virtuálnej realite: o internetových mémoch* (2018); *Politická komunikácia na poľských a slovenských internetových stránkach* (2009).

Autorka ma w swoim dorobku również prace o charakterze interdyscyplinarnym, w ramach etnolingwistyki, również psycholingwistyki, a mianowicie: *Słowacka tożsamość kulturowa u progu XXI wieku* (2018), *Relacje paradygmatyczne w świadomości językowej Polaków i Słowaków* (2017), *Pojęcie szczęścia w języku słowackim w ujęciu psycholingwistycznym* (2016).

Interesujący cykl artykułów stanowią prace aplikacyjne z zakresu glottodydaktyki języka słowackiego (okazjonalnie również polskiego), jako obcego: *Polska i słowacka terminologia judykacyjna – implikacje dydaktyczne* (2016); *Metodyka nauczania tłumaczenia konsekwentnego (na tle studiów słowacystycznych)* (2012); *Kształcenie kompetencji translatorskiej na studiach słowacystycznych* (2012, z Błaszak M.); *Jazykové cvičenia pierwszym spotkaniem z językiem polskim na Uniwersytecie Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy* (2010); *Rozważania słowacystyczno-polonistyczne o nauczaniu języków pokrewnych* (2009); *Wykorzystanie systemu „Moodle” w nauczaniu języka polskiego jako obcego na UMB w Bańskiej Bystrzycy* (2009); *Przemiany współczesnego modelu nauczania języków pokrewnych (na przykładzie języka polskiego i słowackiego)* (2008); *Nauczanie tłumaczenia ustnego tekstów specjalistycznych na filologii słowiańskiej* (2013, z Błaszak M.). Koresponduje z tym współudział w autorstwie podręcznika do języka słowackiego: *Uži si slovenčinu! Čítanka s cvičeniami pre stredne pokročilých* (2019, z Miroslavą Kyseľovą).

Konkretne usadowienie w materiale językowym mają też jej artykuły przekładoznawcze: *Stereotyp w subkulturze – subkultura w stereotypie. O słowackim tłumaczeniu Wojny polsko-ruskiej pod flagą białą-czerwoną Doroty Masłowskiej* (2013);

Honorifikacja u dramama Mire Gavrana. Između originala i prijevoda (2012, współautorstwo: Pycia P.); *Adresat dziecięcy w polskich i słowackich przekładach Winnie-the-Pooh A.A. Milne'a* (2012). Problematyki translatorycznej dotyczą również niektóre z wyżej wymienionych artykułów z zakresu glottodydaktyki, a mianowicie w odniesieniu do kształcenia tłumaczy.

Odrębną grupę stanowią teksty nawiązujące do tematyki pracy doktorskiej (wydanej w roku 2011 pt.: *Procesy uniwersalizacyjne w języku słowackim i polskim*. Katowice), a więc omawiające procesy uniwersalizacji w języku słowackim: *Kategoria rodzaju wobec procesów uniwersalizacyjnych (na materiale słowackim i polskim)* (2009); *Procesy uniwersalizacyjne we współczesnych polskich i słowackich tekstach publicystycznych* (2009). Dokumentują one doskonale rozeznanie Autorki w problematyce uniwersalizacji. Mimo stosunkowo bogatej literatury przedmiotu nie stroni ona od stawiania hipotez, co w rezultacie prowadzi ją do wyciągania właściwych wniosków z analizy materiału polskiego i słowackiego, jak na przykład w artykule *Kategorie rodzaju...* Nb. Wydaje się, że w postulowanych przez nią w tym artykule dalszych badaniach w tym zakresie należałoby uwzględnić wpływ formacji słowotwórczych, wykorzystywanych w procesach uniwersalizacji, na kategorię rodzaju, gdyż to one prawdopodobnie warunkują rodzaj gramatyczny uniwersalizmu.

Z przeglądu dorobku wynika jasno, że Autorka nie ogranicza się w swej pracy badawczej do jednego zakresu tematycznego (intensywności, intensyfikacji i dezintensyfikacji), ale porusza się swobodnie również po innych polach i metodach badawczych.

Przedstawiony do recenzji zestaw artykułów nie budzi większych zastrzeżeń recenzenckich. Dokumentuje fakt, że mamy do czynienia z dojrzałą badaczką, świadomą złożoności problematyki językoznawczej i jej bogactwa. Z obowiązku recenzenckiego odnotujemy miejsca w tym dorobku, które zasługują na odrębną wzmiankę, czasem zaś nastroczają pewne problemy w jego ocenie.

I tak w artykule *Prefiks(oid)y "mini-", "mikro-", "nano-", "maxi-", "makro-", "giga-" i ich funkcja intensyfikująca we współczesnym języku słowackim* Autorka słusznie zauważa, że leksemy z komponentem *mini-*, są nacechowane ujemnie, gdyż prefiksoid wnosi negatywną konotację. Jednakże w przypadku dołączenia prefiksoidu do leksemu zabarwionego ujemnie, może on skierować konstrukcję typu *minipodvod* „w kierunku neutralnym”. Warto jednak było dodać, że czasem cecha „mały rozmiar” jest odbierana pozytywnie, jako wynik dążenia do miniaturyzacji, np. *mini procesor* (porównajmy też *mikroprocesor*, *nanotechnologia*, *nanoskala*, oceniane pozytywnie).

W artykule *Kategoria efektywności w polskich i słowackich czasownikach prefiksalnych* w interesujący sposób pokazano relacje między kategorią efektywności i anulatywności. Wzajemne relacje między różnymi rodzajami czynności, sygnalizowane w różnych miejscach w zaprezentowanym dorobku, stanowią z pewnością bardzo interesujące pole badawcze.

Można mieć pewne zastrzeżenia do strony redakcyjnej tekstu *Słowacka tożsamość kulturowa u progu XXI wieku*, np. „Język każdego narodu jest częścią jego kultury, a zarazem ważnym elementem **jej** [wytyśnienie ZG] tożsamości kulturowej” (str. 99) – tożsamość kulturowa kultury? Na stronie 105. przywołano dokument nazwany „*Koncepcja troski o język urzędowy Republiki Słowackiej [dalej: Koncepcja]*”, chociaż już wcześniej, na stronie 103.,

wymieniono ten dokument, w wersji oryginalnej, słowackiej i w przekładzie na język polski, odmiennym niż na stronie 105.: *Koncepcja troski o język państwowy*. Autorka cytuje w artykule teksty słowackie w przekładzie na język polski, nie podając autorstwa przekładu. Jak wynika z lektury artykułu, nie zawsze jest nią [domyślnie ZG] Habilitantka. Nb. w innych artykułach, np. *Polska i słowacka terminologia judykacyjna - implikacje dydaktyczne*; *Kategoria intensywności w stylu potocznym języka słowackiego*, informacja taka została umieszczona w przypisie. Dodajmy jednak, że w tym ostatnim artykule zdarzają się pewne niezręczności językowe, np. „Wtedy to (na podstawie badania mowy miejskiej) powstają pierwsze **podłoża materiałowe** do badań...” (str. 350), „**Przesunięcie od podejścia** strukturalistycznego i generatywistycznego **do dostrzegania funkcji** języka **doprowadziło do zainteresowania** badaczy...” (str. 351), „Taki **język** codziennej komunikacji (*hovorený jazyk*), **uzależniony od osi** oficjalność/nieoficjalność,...” (str. 351), i inne [wytluszczenia ZG].

W tekście *Intensywność treści w paratekstach prozy Pavla Rankova* wspomniano, iż twórcą terminu paratekst był Gérard Genette (za Iwoną Loewe), bez wskazania tytułu odpowiedniej publikacji francuskiego teoretyka literatury.

W artykule *Pojęcie szczęścia w języku słowackim w ujęciu mpsycholingwistycznym* w tekście na stronie 97. wymieniono asocjację *sloboda*, zaś w wykresie na stronie 100. podano nieuchwyconą (?) w odpowiedziach na ankiety *volnosť*. Nb. Imię Lakoffa, George, w bierniku winno być zapisane w formie: George’a, a nie Georga (tak na stronie 99.).

Pewne stwierdzenia w artykule *Dynamika rozwoju współczesnego języka słowackiego – aspekt gramatyczny* nie do końca są dla mnie jasne. Skoro na stronie 160. Autorka pisze, iż „W lingwistyce słowackiej w obrębie podsystemu morfologicznego znajduje się fleksja, natomiast słowotwórstwo wchodzi w skład leksykologii.” [? ZG], to dlaczego na stronie 163., wymieniając typy zmian w paradygmatach, podaje w typie j. cechę z systemu słowotwórczego, a mianowicie: „rozszerzenie znaczenia formantu *-ost’* (z pierwotnego, służącego do tworzenia nazw właściwości) na leksemy wyrażające ilość”. Podobnie, jak należy rozumieć stwierdzenie na stronie 164., iż podsystem składniowy ma najwyższy stopień systemowości i trwałości? Na stronie 165. pisze Autorka, iż „celownik (z przyimkiem lub bez przyimka) wyraża obiekt jako adresata czynności: *Prezident sa prihovoriť narodu*, podczas gdy przed siedemdziesięcioma laty funkcję tę spełniał biernik, np. *prehovoriť na niekoho*” – ale porównuje się tu konstrukcje dwu różnych czasowników: *prihovoriť* vs *prehovoriť*. Również na stronie 165. zauważa zastępowanie imiesłowu przysłówkowego formą czasu **przeszłego** [wytluszczenie ZG], dokumentując to zdaniami: *Robiac úlohu počúval hudbu* vs *Keď robil úlohu, počúval hudbu*. – forma *robil* wynika zaś jedynie z tego, że w zdaniu nadrzędnym jest czas przeszły: *počúval*. Można również zgłosić pewne zastrzeżenia stylistyczne do całego tekstu, dla przykładu: *Wzmoczone badania... Spojrzenie synchroniczne na dynamikę języka zakłada bowiem nieskończoność procesów dynamicznych...* (str. 166). Jak należy rozumieć „zagadnienia cząstkowe” w badaniach składniowych – czy chodzi o zagadnienia szczegółowe, czy niepełne, nieukończone? Czy w badaniach składniowych współczesnego języka słowackiego rzeczywiście chodzi przede wszystkim o **opis** [wytluszczenie ZG] dynamiki rozwojowej języka?

W interesującym artykule *Funkcjonowanie dysfemizmów w języku. Studium konfrontatywne polsko-słowackie* pojawił się drobny lapsus językowy, na stronie 230., „Dla Polaków pogardliwym określeniem jest czasownik *ocyganiť* w znaczeniu *okłamać kogoś*

[znaczenie powinno być raczej ujęte w tzw. łapki ‘’ – ZG] (od określenia narodu rumuńskiego)...” – chodzi oczywiście o potoczne określenie narodu romskiego. Podobnie w artykule *Partykuly słowackie jako parenteza*, na stronie 614. [nb. w Wykazie osiągnięć podano strony 596-604, w rzeczywistości są to strony 610-618] zapis „wrażen parenetycznych” [w kilku przypadkach] jest z literówką – winno być oczywiście „parentetycznych”, podobnie „funkcję parenetyczną” należy zamienić na „parentetyczną”.

Habilitantka oprócz pracy badawczej brała udział również w procesie dydaktycznym, w dwóch ośrodkach naukowych, na macierzystej uczelni, Uniwersytecie Śląskim oraz jako lektorka języka polskiego na Uniwersytecie Mateja Bela w Bańskiej Bystrzycy. Warto podkreślić, że jej zaangażowanie dydaktyczne znalazło odbicie w pracach naukowych, z zakresu glottodydaktyki języka obcego, oraz jako współautorki pomocy dydaktycznej, podręcznika do nauki języka słowackiego.

Pozytywnie ocenić należy również udział Habilitantki w życiu naukowym. Po doktoracie do czasu złożenia dokumentacji habilitacyjnej wzięła udział w 17 konferencjach krajowych i 18 konferencjach międzynarodowych (Bułgaria, Chorwacja, Czechy, Rumunia, Słowacja, Stany Zjednoczone). Podobnie na pozytywną ocenę zasługuje zaangażowanie w prace organizacyjne i w projekty grantowe, oraz na rzecz środowiska naukowego i społecznego.

Wniosek końcowy

Podsumowując ocenę dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr Sylwii Sojdy stwierdzam, że tak od strony ilościowej, jak i jakościowej, niezależnie od zgłoszonych szczegółowych uwag krytycznych, w moim przekonaniu Habilitantka spełnia kryteria określone w artykule 219, ust. 1., pkt 2., i pkt 3., Ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Tym samym stawiam wniosek o dopuszczenie Pani Doktor do dalszych etapów postępowania habilitacyjnego.

